

JANUSZ RUSACZYK

Artykuł

**„WYZWANIE WSPÓLCZESNYCH NAUCZYCIELI
– DYSLEKSJA UCZNIÓW**

Według oficjalnych statystyk na zaburzenia dyslektyczne cierpi dzisiaj około 15% polskiej populacji. To całkiem sporo, bowiem statystycznie na trzydziestoosobową klasę przypada przynajmniej dwóch dyslektyków. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że problem ten dotyczy głównie dzieci, odsetek ten może być w praktyce dużo większy. Ale nawet w przeszłości, kiedy w polskiej praktyce pedagogicznej w ogóle nie diagnozowano jeszcze tego zjawiska, nie oznaczało to, że ono nie istniało. Nie istniała jedynie powszechna znajomość tego fenomenu. Z pewnością jednak można było zaobserwować jego symptomy, wskazujące, że ze zdrowymi fizycznie i odpowiednio rozwijającymi się intelektualnie uczniami jest coś nie tak, ale nie można nazwać tego chorobą, czy też kalectwem. Wrażliwi nauczyciele potrafili zaobserwować, że niektórzy uczniowie podczas pisania i czytania wciąż popełniają te same błędy – przestawiają literki, mylą głoski i sylaby, przeskakują cyfry, pomimo, że dysponują odpowiednią wiedzą o zasadach pisania, czytania i liczenia.

Dysleksja – główne założenia

Dzisiaj o dysleksji rozwojowej wiemy już niewspółmiernie więcej. W szczególności symptomatologia tego zaburzenia uświadamia nam jego złożoność, natomiast znajomość tych objawów jest kluczowym punktem wyjścia w każdej próbie diagnozy obecności tego zjawiska. Oczywiście oznaki dysleksji trudno rozpatrywać bez odniesienia do przyczyn zaburzeń dyslektycznych, wyjaśniających obecność tych objawów.

Najbardziej ogólną obserwacją, wskazującą na ryzyko występowania dysleksji jest fakt, że dziecko napotyka szereg trudności z opanowaniem czytania i pisania, pomimo, że nie odbiega od innych pod względem inteligencji i sprawności narządów percepcji. Przed „erą dysleksji” o takich uczniach nagminnie mówiło się, że są „zdolni, ale leniwi”. Teraz wiemy już, że to nie lenistwo, ale przede wszystkim zespół charakterystycznych barier, utrzymujących się niekiedy aż do okresu dojrzałości. Wśród klasycznych tego rodzaju objawów na ogół wymienia się:

- ogromne kłopoty w przyporządkowywaniu dźwięków mowy do symboli graficznych, na przykład głosek do liter;
- częste zaburzenia rozpoznawania symboli;
- trudności w ustawianiu symboli w logicznym następstwie, na przykład liter w alfabecie;
- problemy z opanowaniem działań matematycznych (głównie tabliczki mnożenia);
- trudności w przypominaniu sobie nazw, terminów, pojęć;
- problemy z zapamiętywaniem i porządkowaniem materiału, na przykład zapamiętywanie dłuższego szeregu informacji, serii poleceń do wykonania, wykonywanie ciągu następujących po sobie zadań, których zapamiętanie wykracza poza pamięć bezpośrednią;
- niepewność w określaniu kierunku (prawy-lewy) i czasu (przed-po);
- doświadczanie częstych niepowodzeń pomimo, że dziecko posiada przeciętną a nawet niekiedy wyższą od przeciętnej inteligencję i jest prawidłowo motywowane.

Te uogólnione symptomy nie wyczerpują oczywiście całej złożonej listy oznak wskazujących na obecność zaburzeń dyslektycznych. Niemniej jednak, to właśnie one są najczęściej przywoływane jako ilustracja ogólnego obrazu tego, w jaki sposób najczęściej przejawiają się zaburzenia dyslektyczne.

Bardziej szczegółowo symptomy dysleksji rozwojowej mogą zostać opisane za pomocą koncepcji **zaburzeń i opóźnień w trzech kluczowych obszarach percepcyjnych** – słuchu, wzroku i procesu lateralizacji. Biorąc pod uwagę zaburzenia *percepcji słuchowej*, o występowaniu dysleksji na ogół zaświadczać takie symptomy, jak:

- nagminne pomijanie niektórych liter, sylab, czy końcówek wyrazów;
- liczne błędy w różnicowaniu dźwięków pokrewnych, tzw. „bliskich akustycznie” (np. dziecko myli literkę „b” z „p”, lub „d” z „t”);
- trudności z wyodrębnianiem podobnie brzmiących sylab;

Problemy te istotnie hamują nabywanie prawidłowej techniki czytania. Dzieci takie muszą bowiem ciągle literować i sylabizować czytany tekst, równocześnie powtarzając przeczytane wcześniej części słów. Jednocześnie występować może obniżona pamięć słuchowa. W efekcie dziecku bardzo trudno jest opanować pamięciowo fragment tekstu lub wiersza i tabliczkę mnożenia.

Z kolei *opóźnienia i zaburzenia percepcji wzrokowej* ujawniają się w ogromnych trudnościach z postrzeganiem wyrazów, które są graficznie do siebie podobne. Widząc przykładowo cyfrę 3, dyslektycy łatwo myślą ją z literą E, literkę „p” odczytują jako „g”, a „a” jako „o”. W literaturze błędy te określa się mianem **„inwersji statycznej”**. Jednak symptomem dysleksji może być również tzw. **„inwersja dynamiczna”**, polegająca na

trudnościach z porządkowaniem cyfr, liter, sylab, a nawet całych słów i wersów tekstu. Objawia się ona w nagminnym przestawianiu, a nawet opuszczaniu tych elementów podczas pisania i czytania. Ponadto, problemy z percepcją wzrokową skutkują trudnościami w opanowaniu prawidłowego określania kierunków (pravo-lewo, góra-dół), co może spowalniać rozwój-psychoruchowy i nabywanie odpowiedniej orientacji przestrzennej.

W końcu zaś ważną grupę symptomów stanowią rezultaty *opóźnień i zaburzeń procesu lateralizacji*. Przypominając krótko, lateralizacja to proces, w którym kształtuje się przewaga jednej strony ciała nad drugą. Przejawia się ona w preferencji do używania ręki, nogi i oka znajdujących się po jednej stronie ciała (np. po prawej w przypadku osób praworęcznych). Objawami zaburzeń tego procesu może być często spotykane u dyslektyków pismo lustrzane. Zaburzenia lateralizacji odpowiadają także za objawy dysgrafii, ujawniającej się w niskim poziomie graficznym pisma. Litery cechują się brakiem zgrabności, są nieprawidłowo rozmieszczane na kartce, a odstępy pomiędzy nimi pozostawiają wiele do życzenia. Trudności te nie muszą co prawda pociągać za sobą istotnych dla nauki szkolnej konsekwencji. Jeśli jednak towarzyszą im inne zaburzenia, takie jak np. obniżona motoryka, zaburzenia orientacji przestrzennej, czy koordynacja wzrokowo-ruchowa, wówczas może to negatywnie zaważyć na szkolnych postępach.

Dysleksja, a wiek dziecka

Jedną z najważniejszych w problematyce objawów zaburzeń dyslektycznych obserwacji jest fakt, że symptomy dysleksji zazwyczaj istotnie zmieniają się wraz z **wiekami**. Mówiąc inaczej, uczniowie dyslektyczni w różnym wieku doświadczają obecności lub nasilania się nieco innych zaburzeń rozwoju psychoruchowego i związanych z nimi przejawów trudności w czytaniu i pisaniu. Poza tym, symptomy tzw. ryzyka dysleksji można zaobserwować już w *wieku ponimowlęcym*, kiedy dziecko wchodzi w fazę intensywnego rozwoju fizycznego, motorycznego i poznawczego. Jeśli później od rówieśników zaczyna ono mówić, formułować proste zdania i chodzić, napotyka trudności z utrzymaniem równowagi, jest mało sprawne, nieporadne i unika właściwych dla dzieci w tym wieku czynności, takich jak próby rysowania, czy samodzielnego ubierania, wówczas z pewną dozą prawdopodobieństwa można przewidywać, że ujawnią się u niego zaburzenia dyslektyczne. Tym bardziej, jeśli ta obniżona sprawność ruchowa i manualna oraz opóźnienia w rozwoju mowy utrzymują się w wieku przedszkolnym.

W bezpośrednim okresie *przed podjęciem nauki w szkole oraz na początku pierwszej klasy*, można już zaobserwować szereg poważnych symptomów wskazujących na obecność dysleksji. Z jednej strony są to trudności z mową, prawidłowym stosowaniem słów i zapamiętywaniem. Dziecko przestawia głoski i sylaby, ma trudności z wypowiedzianiem się. Ważny sygnał stanowi kłopot ze stosowaniem zaimków wskazujących na zależności przestrzenne i czasowe (np. mylenie słowa „przed” z „po” oraz „w środku” z „na zewnątrz”). Często błędom tym towarzyszy mylenie kierunków. Dziecko napotyka również trudności z zapamiętywaniem i wypełnianiem więcej, niż jednego polecenia wydawanego w tym samym czasie. Trudno mu zapamiętać litery alfabetu, dni tygodnia i aktualną datę. Z drugiej zaś strony obserwowane są trudności ruchowe i manualne – duży problem stanowi samodzielne zapinanie ubrania, czy sznurowanie butów. Jeśli obok tego występuje oburęczność, szybsze męczenie się z powodu wyczerpanej koncentracji, lustrzane odwracanie liter i duże trudności w podejmowaniu pierwszych prób czytania, wówczas występowanie dysleksji jest bardzo prawdopodobne.

Wiele z powyższych symptomów utrzymuje się podczas nauki w *młodszych klasach szkolnych*. Należy jednak podkreślić, że na tym etapie centralne stają się już specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu. Oprócz nagminnego pomijania lub zniekształcania słów, a nawet całych linii czytanego tekstu, gubienia sylab, przestawiania liter w wyrazie, pomijania interpunkcji i gubienia się w czytanim miejscu, dzieci takie bardzo męczą się podczas czytania, ciągle doświadczają niepewności i poczucia chaosu, w związku z czym mają również trudności w wyszukiwaniu najistotniejszych myśli w danych fragmentach czytanego tekstu. Natomiast w przypadku pisania dyslektycy z młodszych klas dużo gorzej radzą sobie w pracach pisemnych, w porównaniu z tym samym materiałem jako przedmiotem odpowiedzi ustnych. Obok licznych kłopotów z prawidłowym różnicowaniem podobnych fonetycznie i akustycznie wyrazów i liter, na które wskazałem już wcześniej, młodszy uczeń dyslektyczny niewłaściwie stosuje małe i duże litery, wstawiając przykładowo duże litery w środku pisanego wyrazu. Często zdarza im się zapisywać ten sam wyraz na różne sposoby z poprzestawianymi literkami, pomijać lub błędnie stosować znaki interpunkcyjne oraz wychodzić poza linijki i marginesy. Również podczas podejmowania prób pisania własnego opowiadania uczniowie często tracą wątek.

Niektóre z wyżej wymienionych symptomów mogą ujawniać się także w starszych klasach szkolnych. I chociaż na tym etapie wiele z poprzednich trudności zostaje przy odpowiednim wysiłku uczniów przezwyciężonych, to jednak dyslektycy wciąż napotykają szereg kłopotów. Jedną z najważniejszych płaszczyzn trudności jest tu pisanie. Uczniowie

piszą z wieloma błędami, mają problem z organizacją prawidłowej struktury pisanego tekstu. Ogromne problemy sprawia im pisanie ze słuchu oraz przepisywanie z tablicy, wobec czego potrzebują na zadania pisemne o wiele więcej czasu od swoich niedyslektycznych rówieśników. Poza tym, do symptomów dysleksji w tym wieku zalicza się kłopoty z przypominaniem nazw i słów, wolne i niepoprawne czytanie, problemy z rozumieniem bardziej złożonych instrukcji oraz wciąż utrzymujące się, nagminne mylenie kierunków przestrzeni, miejsca i czasu.

Chociaż bez wątplenia objawy dysleksji są najbardziej uciążliwe w okresie szkolnym, dysleksja często odciska swój ślad na całym życiu osoby. Symptomy zaburzeń dyslektycznych mogą niekiedy nasilać się nawet w okresie dorosłości i utrudniać życie podczas opanowywania takich umiejętności, jak prowadzenie auta i orientacja w znakach drogowych. Dlatego też, jeśli dostrzegamy u dzieci występowanie tych symptomów, konieczne jest postawienie diagnozy i ewentualnie przyjęcie odpowiedniej postawy i środków pracy z takim dzieckiem, aby ułatwić mu zarówno uczenie się, jak i codzienne funkcjonowanie. Najlepiej, jeśli symptomy sygnalizujące możliwość wystąpienia trudności w pisaniu i czytaniu zostaną dostrzeżone w wieku przedszkolnym. W praktyce jednak zauważa się je zwykle na etapie edukacji wczesnoszkolnej. Najczęściej wynika to z niskiej świadomości rodziców oraz braku edukacji przedszkolnej dziecka.

Rozpoznanie dysleksji

Właściwe rozpoznanie objawów dysleksji, tak ważne dla dalszego przebiegu nauki szkolnej dziecka, nie jest jednak zadaniem prostym. Po pierwsze, symptomatologia tego zaburzenia doczekała się już sporej liczby szczegółowych opracowań. W Polsce, jeden z najbardziej uporządkowanych i systematycznych wykładów poświęconych tym problemom zaproponowała między innymi założycielka Polskiego Towarzystwa Dysleksji, prof. Marta Bogdanowicz z Uniwersytetu Gdańskiego. To, co na podstawie jej badań starałem się zaprezentować w tym artykule, to tylko pewien dość uogólniony rys aktualnych ustaleń na temat symptomów dysleksji, który w zamierzeniu ma zachęcić osoby zajmujące się tym tematem, do wnikliwego przesłedzenia tego zagadnienia. Jednak złożoność problematyki symptomów dysleksji pokazuje, że do pojemnego worka z napisem „dysleksja” wrzuca się wiele różnych trudności z pisaniem i czytaniem, i nie zawsze muszą to być specyficzne trudności z uczeniem się.

Po drugie zaś, właściwe rozpoznanie symptomów dysleksji wymaga czasu i ścisłej współpracy pomiędzy szkołą, rodzicami i specjalistami. Wczesne oznaki tego zaburzenia można obserwować zarówno w konkretnych sytuacjach wykonywania zadań przez dziecko, jak i uzyskując informacje od rodziców. Na pedagogach, wychowawcach i nauczycielach ciąży tu ważny wymóg czujności oraz sugerowanie w razie potrzeby podjęcia specjalistycznych badań. Jednak takie profesjonalne badanie diagnostyczne, przeprowadzane przez logopedę, psychologa i pedagoga, również nie należy do szybkich. Wymaga ono bowiem dodatkowych konsultacji lekarzy i wykluczenia wady danego zmysłu. Nauczyciele powinni szczególnie pamiętać o tym, że wiarygodność symptomów dysleksji może zostać potwierdzona tylko w przypadku prawidłowego rozwoju umysłowego dziecka oraz stwierdzenia obecności opóźnień w rozwoju funkcji ruchowych, słuchowo-językowych i wzrokowo-przestrzennych.

BIBLIOGRAFIA

1. Bogdanowicz M., *„Ryzyko specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu: dysleksji, dysgrafii i dysortografii”*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2011;
2. Bogdanowicz M., *„Ryzyko dysleksji. Problem i diagnozowanie”*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2005;
3. Bogdanowicz M., *„Integracja percepcyjno-motoryczna. Teoria – diagnoza – terapia”*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2000;
4. Bogdanowicz M., *„O dysleksji czyli specyficznych trudnościach w czytaniu i pisaniu – odpowiedzi na pytania rodziców i nauczycieli”*, Wydawnictwo „Linea”, Lublin 1994;
5. Bogdanowicz M., *„Dziecko ryzyka dysleksji. Co to takiego?”*, „Scholasticus” 1993, Nr 2.